



# ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 1 kwietnia 2016 r.

Pozycja 278

## POSTANOWIENIE

z dnia 24 marca 2016 r.

Sygn. akt Ts 362/15

### Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz – przewodniczący i sprawozdawca  
Andrzej Wróbel  
Marek Zubik,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej T. i Z. S.  
w sprawie zgodności:

art. 626 § 1 i 2 w zw. z art. 627 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.) z art. 2 w zw. z art. 45 ust. 1 oraz z art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

**odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.**

### UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej z 5 listopada 2015 r. T. i Z. S. (dalej: skarżący) wystąpili o stwierdzenie, że art. 626 § 1 i 2 w zw. z art. 627 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U.89.555, ze zm.; dalej: kpk) w zakresie, w jakim wyłącza możliwość uzyskania przez oskarżycieli posiłkowych w postępowaniu karnym realnego zwrotu poniesionych kosztów procesu jest niezgodny z art. 2 w zw. z art. 45 ust. 1 oraz z art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji.

Skarga konstytucyjna została złożona w związku z następującą sprawą. Wyrokiem z maja 2014 r. Sąd Rejonowy w J. skazał oskarżonego za przestępstwa przeciwko mieniu i jednocześnie na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych oraz opłaty, wydatkami obciążając Skarb Państwa. 26 sierpnia 2014 r. pełnomocnik skarżących – oskarżycieli posiłkowych, złożył w Sądzie Rejonowym w J. wniosek o zwrot wyłożonych kosztów wynagrodzenia pełnomocnika. Postanowieniem z października 2014 r. Sąd Rejonowy w J. uzupełnił wyrok z maja 2014 r. w ten sposób, że zasądził od skazanego określoną kwotę tytułem występowania w ich sprawie pełnomocnika z wyboru. Od powyższego postanowienia skarżący w listopadzie 2014 r. wnieśli zażalenie, w którym zakwestionowali fakt, że Sąd Rejonowy zasądził koszty wynagrodzenia pełnomocnika od skazanego, nie zaś od Skarbu Państwa. Postanowieniem z maja 2015 r. Sąd Okręgowy w P. utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Zdaniem skarżących zakwestionowane przepisy uniemożliwiają oskarżycielowi posiłkowemu zwrot kosztów udziału profesjonalnego pełnomocnika procesowego w wypadku wydania wyroku skazującego. W ocenie skarżących w razie zwolnienia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, zasądzenie wydatków z tytułu zastępstwa procesowego – w razie skazania oskarżonego – powinno następować od Skarbu Państwa, a nie od skazanego. Jak podnoszą skarżący, przepisy art. 626 § 1 i 2 oraz art. 627 kpk sprawiają, że strona, która poniosła szkodę w wyniku popełnionego przestępstwa, ponosi kolejną szkodę na skutek braku realnej możliwości zwrotu kosztów, jakie musiała wyłożyć z tytułu ustanowionego pełnomocnika w sprawie.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Skarga konstytucyjna jest sformalizowanym środkiem ochrony konstytucyjnych wolności i praw. Jej merytoryczne rozpoznanie jest uzależnione od spełnienia przesłanek wynikających zarówno z art. 79 ust. 1 Konstytucji, jak i art. 60 oraz art. 64-66 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.1064; dalej: uTK). Skargom konstytucyjnym niespełniającym tych warunków, a także skargom, co do których zaistniały okoliczności przewidziane w art. 77 ust. 3 uTK, Trybunał odmawia nadania dalszego biegu.

Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekły ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji.

Trybunał Konstytucyjny w pierwszej kolejności przypomina, że zgodnie z art. 65 ust. 1 pkt 2 uTK skarżący zobligowany jest do wskazania, która konstytucyjna wolność lub które konstytucyjne prawo i w jaki sposób – zdaniem skarżącego – zostały naruszone. Oznacza to, że naruszenie konstytucyjnie chronionych praw lub wolności musi mieć charakter realny, a nie jedynie hipotetyczny. Skarga konstytucyjna jest bowiem środkiem chroniącym prawa i wolności *ex tunc*, a więc tylko wtedy, gdy skarżący w sposób należyty wykaże, że do naruszenia praw i wolności określonych w Konstytucji rzeczywiście doszło. W sprawie przekazanej Trybunałowi do rozpoznania nie doszło do naruszenia praw i wolności, które miałyby charakter realny. Skarżący już w treści skargi konstytucyjnej wskazali, że „jakakolwiek próba wyegzekwowania zasądzonych od skazanego należności z całą pewnością okaże się bezskuteczna”. Skarżący przed wystąpieniem ze skargą konstytucyjną nie podjęli próby wyegzekwowania zasądzonych kosztów zastępstwa procesowego od skazanego, wychodząc z założenia, że z racji okoliczności faktycznych, a zwłaszcza sytuacji majątkowej skazanego zaspokojenie ich roszczeń okaże się niemożliwe. Oznacza to, że zarzut naruszenia art. 2 w zw. z art. 45 ust. 1 oraz z art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji przez zakwestionowane przepisy jest przedwczesny. Warto w tym miejscu wskazać, że podobne stanowisko zajął Sąd Okręgowy w P. w postanowieniu z maja 2015 r. Trybunał Konstytucyjny wskazuje, że skarżący nie mogą antycypować naruszenia konstytucyjnych wolności i praw. Naruszenie praw lub wolności, które jest przedmiotem skargi konstytucyjnej, musi być rzeczywiste i wynikać z przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie. Brak naruszenia konstytucyjnie chronionych praw i wolności, na podstawie art. 77 ust. 3 pkt 4 uTK, stanowi samodzielną przesłankę odmowy nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

Ponadto w ocenie Trybunału zarzut naruszenia art. 2 w zw. z art. 45 ust. 1 oraz z art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji przez art. 626 § 1 i 2 oraz art. 627 kpk jest oczywiście bezzasadny. Skarżący wskazali, że zakwestionowane przepisy są sprzeczne z zasadą ochrony zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa w zakresie, w jakim uniemożli-

wiają obciążenie Skarbu Państwa należnościami z tytułu występowania w sprawie pełnomocnika w sytuacji, kiedy skazany nie ma, w ich ocenie, możliwości uiszczenia tych kosztów. Wskazują jednocześnie, że skoro oskarżony w toku postępowania karnego został zwolniony od ponoszenia kosztów sądowych, to istniało uzasadnione podejrzenie, że nie jest on w stanie ich ponieść. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego argumentacja skarżących jest bezpodstawna w stopniu oczywistym. Zgodnie z art. 616 § 1 kpk do kosztów procesu zalicza się koszty sądowe oraz uzasadnione wydatki stron, w tym z tytułu ustanowienia w sprawie jednego obrońcy lub pełnomocnika. Z kolei w art. 627 oraz w art. 632 kpk wyrażona została generalna zasada, zgodnie z którą, koszty procesu ponosi strona przegrywająca, tj. oskarżony w razie skazania (art. 627 kpk) albo Skarb Państwa, względnie oskarżyciel posiłkowy lub prywatny w razie uniewinnienia lub umorzenia postępowania karnego (art. 632 kpk). W związku z powyższym, w wypadku skazania oskarżonego, co miało miejsce w analizowanej sprawie, będzie on zobowiązany do poniesienia kosztów procesu, w tym uzasadnionych wydatków stron z tytułu ustanowienia w sprawie jednego pełnomocnika. Organ procesowy, przed którym toczyło się postępowanie, może zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych, nie ma jednak takiego uprawnienia w stosunku do uzasadnionych wydatków stron (art. 624 § 1 kpk). Rozwiązanie to ma zatem charakter gwarancyjny, gdyż zabezpiecza interes strony, która uzyskała korzystne dla siebie rozstrzygnięcie. Ponadto – na podstawie art. 107 § 1 kpk – strona wygrywająca może wystąpić o nadanie klauzuli wykonalności orzeczeniu o kosztach, uzyskując w ten sposób tytuł egzekucyjny. Widać zatem wyraźnie, że obowiązujące przepisy, w tym te zakwestionowane przez skarżących, ukierunkowane są na ochronę interesów stron, jednocześnie zapewniając możliwość uzyskania zwrotu poniesionych w związku z procesem karnym kosztów.

Trybunał wskazuje ponadto, że obciążenie kosztami procesu Skarbu Państwa w sytuacji, w której skazanego nie stać na ich poniesienie, byłoby po pierwsze przedwczesne, a po drugie stanowiłoby niczym nieuzasadnione przerzucenie odpowiedzialności za popełniony czyn na Skarb Państwa. Trybunał wskazuje, że hipoteza, iż sytuacja materialna uniemożliwia poniesienie zasądzonych kosztów, zostanie ewentualnie potwierdzona dopiero w postępowaniu egzekucyjnym. Ponadto obowiązek poniesienia kosztów procesu w zakresie, w jakim oskarżony nie został zwolniony od zapłaty kosztów sądowych, stanowi istotny element dolegliwości wynikających ze skazania. Nie ma zatem żadnych podstaw, aby zwolnić oskarżonego od tego obowiązku.

W tym stanie rzeczy Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.